Rok V. Kraków Podgórze, Poniedziałek 13 Maja 1907 Nr. 128

2 Cena Numeru wszędzie Centy (4 halerze).

PRENUMERATA

miesięczna wszędzie, zarówno w Krakowie jak na prowincyi 2 K, już z dostawą do domu, względnie z przesyłką pocztową. — Prenumerata za granicą 2 marki, 3 franki, 1 rs. 20 kop.

POJEDYNCZE EGZEMPLARZE NABYWAĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH AGENCYACH PISM I NA WSZYSTKICH DWORCACH KOLEJOWYCH.



Dziennik niezawisły demokratyczny illustrowany.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 halerze od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal., spody na każdej stronie po 5 Kor. — Załączniki 20 Kor. za tysiąc.

Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. Hupczyc.

Administracya „NOWIN": ulica Zacisze L. 7, otwarta od 9—1 w południe i od 3—5 popołudniu.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana L. 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ul. Zacisze L. 7, Tel. 512. Redaktor przyjmuje od godziny 11 do 12 w południe. — Ekspedycya „Nowin" poranna w drukarni Rynek gł. L. 8.

REDAKTOR NACZELNY: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Tel. 512) od godziny 9 rano do godziny 8 wieczorem w biurze przy ul. Zacisze 7, Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą wieczorem o 5 i zrana o 8. Cena numeru 4 ct. (8 hal.). W poniedziałki i dni poświąteczne „Nowiny" wychodzą o 9 zrana. Cena 2 ct.

Baczność, obywatele! Baczność, wyborcy!

Pilnujcie Waszych kart głosowania! Nie dajcie ich sobie wyłudzać wrogim polskości agitatorom!

Kto szuka **porady** w sprawach wyborczych, komu karta głosowania **zaginęła** lub przez socyalistycznych agitatorów została zepsuta, niechaj zaraz zgłosi się do narodowego

Biura Wyborczego

dla okręgów I., II., III. i IV.

w gmachu cechu Rzeźników na Kotłowem (obok strażnicy pożarnej).

Duplikaty kart głosowania wydaje zaś **Biuro statystyczne** Magistratu (Rynek główny 19), gdzie zgłosić się należy osobiście i przynieść z sobą dokument, stwierdzający tożsamość osoby, np. legitymacyę kolejową, książkę robotniczą, metrykę itp.

Wyborcy, pilnujcie Waszych kart głosowania!

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „Nowin").

Zbrodniczy napad.

Warszawa. We wsi Babrze pod Warszawą czterej zamaskowani bandyci napadli w nocy kolonistę Potrzebowskiego, związali go, jakoteż jego żonę, którą oblali naftą i podpalili, ubezwładnili również służącego i bijąc związanych kolbami rewolwerów i sztyletami, wymogli na nich wskazanie kryjówki z pieniądzmi, w której znaleźli 22 ruble. Po rabunku bandyci rozwiązali Potrzebowską i zbiegli. Wszyscy napadnięci są boleśnie poturbowani.

Bilans sądów polowych.

Berlin. „Russ. Kor." donosi z Petersburga, że sądy polowe w okresie aż do ich ograniczenia wydały 1144 wyroków śmierci a 443 innych wyroków.

Slub W. ks. Mikołaja.

Jałta. Wczoraj popoł. odbyły się zaślubiny w. ks. Mikołaja Mikołajewicza z ks. Anastazyą Leuchtenberg, córką ks. czarnogórskiego.

Zjazd socyal-demokratów rosyjskich.

Petersburg. „Rjecz" donosi z rzekomo najlepszego źródła, że powracający z londyńskiego kongresu socyaliści zostaną na granicy zatrzymani i ewent. aresztowani, gdyż wszyscy odjechali bez passportów zagranicznych.

Telegramy „Nowin".

Swięto Joanny d'Arc.

Paryż. Wczoraj odbyła się w kościele Notre Dame coroczna uroczystość Joanny d'Arc. Biskup z Grenoble uczynił w swej mowie aluzyę do ostatnich wypadków w Orleanie. Ustęp ten przyjęto oklaskami.

Pomnik senatora Trarieux.

Paryż. Wczoraj w obecności licznych dygnitarzy nastąpiło odsłonięcie pomnika Trarieux. Na uroczystości był obecnym także major Dreyfus.

Kwestya rozbrojenia.

Paryż. 200 członków związku dążącego do zawarcia międzynarodowej umowy na rzecz ogólnego rozbrojenia urządziło wczoraj popoł. manifestacyę na Champes Eliseo. Zamierzają oni prezydentom obu Izb, oraz ministrowi spraw zagr. wręczyć petycyę na rzecz obowiązkowego trybunału rozjemczego stopniowego rozbrojenia. Manifestacya odbyła się bez wypadku.

Syn Alfonsa króla Hiszpanii.

Madryt. Wczoraj nastąpiło wciągnięcie następcy tronu na listę cywilną. Otrzymał on imiona Alfonso, Pio, Christino, Eduardo itd. Projektowany chrzest we wtorek, został na nieograniczony czas odroczony, gdyż król zamierza ceremonii nadać niezwykle uroczysty charakter.

Katastrofa kolejowa.

Los Angelos. Wydarzyła się tu katastrofa kolejowa, podczas której zginęło 27 ludzi, a 15 odniosło ciężkie okaleczenia.

Niepokoje w Marokko.

Paryż. Jak ministerstwo spraw zagr. się dowiaduje, krążownik „Jeanne d'Arc" otrzymał bezdrutowy telegram, iż szczep Rahamna zawładnął miastem Marrakesz. Cudzoziemcy z wyjątkiem kolonii niemieckiej, schronili się na okręt.

Z teatru.

(„Zażarty automobilista").

Krotochwila Kraatza „Zażarty automobilista" (der Kilometerfresser — pożeracz kilometrów) ma trzy kostyumy automobilowe, syrenę sygnałową i rekordowy pęd do mety dowcipności, podbitej gęsto sosem sentymentu. Czego w tej „krotochwili" niema? Jest kapitalista, ożeniony z prokuratorem w spodnicy, jest poeta dekadent, aktor tragik, aktor sepleniący, chauffeur, jest Julka, służąca zautomobilizowana do cna i wreszcie dwie córki kapitalisty z pierwszego małżeństwa, z których w końcu trzeciego aktu jedna wychodzi za poetę, biorącego rozbrat z muzą, a druga musi szepnąć do ucha swemu mężowi, pożercy kilometrów, że jest... w auspicyach. Poprzez ten wyścig farsowych motorów snuje się bezustannie miły zapaszek benzyny autorskiej, łaskoczący nozdrza niemieckim dowcipem.

Teatr cieszy się i śmieje, aktorom daje brawo przy podniesionej kurtynie — słowem atmosfera, w której przebiega się bez wysiłków 90 kilometrów nonsensów w jednej godzinie zbawczego zaśmiewania się.

Krotochwilę tę grano na złość sztuce z nadzwyczajną starannością i precyzyą. Podnieść nadewszystko należy doskonałą kreacyę p. M. Węgrzyna (aktor tragik) — godną zaiste lepszej sprawy, dyskretną i prześwietnie w szczegółach zrobioną sylwetę poety, p. Leszczyńskiego. Kapitalistę grał p. Zelwerowicz, łatwo, pogodnie i z nonszalancyą; chauffeur p Węgrzyna I. miał reminiscencye z kilku lokalnych typów, w których go widzieliśmy, natomiast brakło mu pewnej, rzekłbym kultury, płynącej już z samego obeznania z motorem, benzyną i przestrzenią.

Szkoda naprawdę, że p. Mielewski musiał być w farsie kilometerfresserem.

Doskonałą natomiast widzieliśmy krotochwilę w rolach kobiecych. Poza kreacyą p. Słubickiej, doskonałą w wyrazie suchej zjadliwości, (teściowa!!) i uroczą p. Arkawin — mieliśmy w roli Julki, służącej, p. Jeremi, w roli jej pani p. Pawłowską. Miłą była p. Pawłowska w swej niemiłej rólce, swywolną i wdzięczną bardzo (w swej roli) p. Jeremi. Dużo werwy i pomysłu miała p. Jutkiewicz.

Teatr był pełny. Harmonia dała w antraktach kilka nowych produkcyj. *Z. K.*

Co słychać w mieście?

Kraków, dnia 13 maja 1907.

Towarzysze z pod czerwonego sztandaru piorunowali wczoraj na zgromadzeniach na nasze pismo. Jesteśmy z tego zupełnie zadowoleni. Dowód to najlepszy, że agitacya nasza nie pozostała bez skutku. Uświadomienie narodowe robotników postępuje szybko, a piorunowanie z socyalistycznych trybun nie zdoła stłumić w robotnikach uczucia polskości.

Niefortunny kandydat. Na sobotę wieczór zwołał zgromadzenie wyborców z Kleparza socyalistyczny kandydat p. Misiołek. Widocznie jednak wyborcy z Kleparza dosyć już mają frazesów międzynarodowych, bo na zgromadzenie przybył, jak się okazało, jeden jedyny tylko — kandydat p. Misiołek, który naturalnie wobec pustych ścian już nie wygłaszał kandydackiej mowy i poszedł, jak niepyszny, do domu.

Z czytelni im. Kilińskiego T. S. L. W poniedziałek d. 13 maja o godz. 8-mej wieczór w lokalu czytelni, Rynek głów. l. 13, I. p. wygłosi p. Bujakowski odczyt pod tyt. „Reformy i znaczenie komisyi edukacyi narodowej". Wstęp bezpłatny.

Jubileusz czterdziestoletniej pracy nauczycielskiej. Rzadką tę uroczystość obchodzić będzie p. Joanna Laurecka, zasłużona i znana we Lwowie nauczycielka muzyki. Wykształciła ona szereg wybitnych talentów, a rozsiani wszędzie uczniowie i uczenice jej niewątpliwie złączą się, by złożyć wyrazy hołdu swej sędziwej nauczycielce. — Zawiązany komitet, złożony z wybitnych przedstawicieli świata muzykalnego oraz dawnych uczenic i uczniów, wyznaczył dzień obchodu na sobotę 25-go maja br. — Uprasza się, by składki na dar jubileuszowy nadsyłać pod adresem: „Konc. szkoła śpiewu p. G. Pożakowskiej, Lwów, Teatralna l. 6".

Zgromadzenie nauczycielstwa krak. W sali Rady miejskiej odbyło się w sobotę wieczór zgromadzenie nauczycielstwa krakowskiego. Przybyło około 100 uczestników. Zgromadzenie zagaił p. Drozdowski, który zaznaczył, że zgromadzenie ma być protestem przeciw doniesieniu „Naprzodu", iż nauczycielstwo krakowskie przeszło na stronę socyalistów.

Po burzliwej dyskusyi przewodniczącym wybrano p. Drozdowskiego, który na sekretarzy powołał p. Drezińskiego i Strokę.

Referent dyr. Parczyński, przedstawiwszy historyę rezolucyi, na zgromadzeniu „Ogniska" nauczycielskiego powziętą, odczytał oświadczenie wydziału „Ogniska" zamieszczone po notatce w „Naprzodzie", w „Nowej Reformie" i wezwał zgromadzonych, aby oświadczenie to przyjęli jako własną rezolucyę.

Rozwinęła się dyskusya, której tematem nie była kwestya rezolucyi, ale kwestya, czy zgromadzenie jest zgromadzeniem przedwyborczem, czy nie. Jeśli jest, to w głosowaniu nie mogą brać udziału kobiety, których było kilkanaście, jeśli nie, to niepotrzebnie biorą w nim udział kandydaci. Garstka socyalistów domagała się, aby, jeśli zgromadzenie ma cechę przedwyborczą, zaprosić na nie wszystkich kandydatów socyalistycznych. Na ten temat ciągły się bardzo burzliwe obrady.

Prezes „Ogniska" Nowak skarcił zwołujących zgromadzenie, którzy zaprosili na obrady dziennikarzy i kandydatów na posłów, a nie zajęli się nadaniem zgromadzeniu jasno określonego celu. Oświadczył, że nauczycielstwo obecnie musi stać ponad stronnictwami i wskazuje na odgłosy, że w Krakowie zanosi się na rozbicie organizacyi nauczycielskiej.

Prezydent dr Leo, zaznaczywszy, że nie jest zbudowany przebiegiem zgromadzenia, oświadczył, jako przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, że pogłoski, podniesione przez p. Nowaka, są zwykłemi plotkami. Prezydent sam czuwać będzie nad wolnością przekonań. (Żywe oklaski). P. Nowak wyraża podziękowanie prezydentowi za to oświadczenie. W końcu p. Drozdowski poddał pod głosowanie zgłoszoną rezolucyę, akceptującą z uznaniem oświadczenie Wydziału, zamieszczone w „N. Reformie". Rezolucyę uchwalono.

Za awantury nocne aresztowała policya: Marcina Golika 42 lat liczącego z Grabówek, który w nocy z 11 na 12 b. m. w zamiarze kradzieży, dobijał się do mieszkania Dawida Buchnera na Kazimierzu.

Tejże samej nocy awanturowała się po Kazimierzu, 47-letnia Katarzyna Siemieńska ze Sławkowic, która zaczepiając przechodniów groziła im otwartym „kozikiem". Rozawanturowaną babę osadzono w aresztach policyjnych a kozik jej odebrano.

Dziecko w płomieniach. W ubiegłą sobotę wieczorem 12-letnia Karolcia Czepielówna z ulicy Topolowej, zamykając okno w mieszkaniu, trąciła lampę stojącą na stole. Nie zdołała jeszcze go zamknąć kiedy od płonącej nafty rozlewającej się po stole, na którym właśnie dziewczynka klęczała, zajęły się na niej w oka mgnieniu sukienki. Karolcia stanęła w płomieniach. Przerażeni rodzice i sąsiedzi rzucili się dziecku z pomocą, targając w kawałki palące się na niem ubranie. Wezwano i pogotowie, które skonstatowało 1 i 2 stopień poparzenia na całem ciele a opatrzywszy nieszczęśliwą Karolcię odwiozło ją do szpitala św. Łazarza. W kilka godzin po opatrzeniu, zmarła Czepielówna wśród strasznych boleści.

Nagła śmierć. Onegdaj zmarł nagle we fabryce cementu na Smoleńsku, 50-letni robotnik Szczepan Mirek, zamieszkały w Grzegórzkach. Zwłoki odwieziono do medycyny sądowej.

Skutki nieostrożności. Wczoraj rano zgłosił się na stacyę ratunkową M. G. masarz z fabryki wędlin p. Kurkiewicza, z głęboką raną na ręce lewej, powyżej przegubia. Zranieniu temu uległ M. G. w ten sposób, że przechodząc w pośpiechu z jednej sali do drugiej natknął się we drzwiach na swego kolegę tak nieszczęśliwie, iż ten nożem, który niósł w ręce zranił go dosyć poważnie. Po opatrzeniu M. G. udał się do domu.

Zmarli. Dr. Roman Jakubowski, adwokat krajowy, długoletni prezes Rady dyscyplinarnej krakowskiej Izby adwokatów, urodzony w r. 1841, zmarł wczoraj wieczorem w Krakowie.

Przyznanie się do zbrodni na łożu śmiertelnem. Przed sześciu miesiącami w Atenach znaleziono powieszonego we własnem mieszkaniu, kupca Katsichtisa, jednocześnie zaś znikł służący jego, Wrettos. Policya sądziła, że Katsichtisa zamordowano i podejrzenie padło na służącego Wrettosa, którego ojciec otrzymał list, że syn udaje się do Ameryki, ażeby tam znaleść lepszy byt. Mimo listów gończych Wrettosa nie ujęto i sprawy nie wyjaśniono. Dopiero obecnie żołnierz Stupis, znajdujący się w szpitalu podczas spowiedzi przedśmiertelnej wezwał prokuratora i przyznał się przed nim, że do spółki z dwoma towarzyszami zadusił Katsichtisa, w celu rabunku, poczem powiesił go dla upozorowania samobójstwa. Wrettosa również zamordowali, zmusiwszy przedtem do napisania wspomnianego listu. Uwięziono obu towarzyszów zbrodniarza którzy przyznali się do winy.

Hrabia austryacki zabity przez żandarmów. Donieśliśmy już przed dwoma dniami, że dwaj żandarmi zabili przez omyłkę w San Francisko Wiedeńczyka, Ottona hr. Waldsteina, siostrzeńca ks. Wartenburga i śp. kard. Hohenlohego. Skutkiem niesnasek rodzinnych opuścił hr. Waldstein przed 6 laty Austryę i brał udział w wojnie południowo-afrykańskiej, walcząc po stronie Boerów. Po pogromie wyjechał młody hr. Otton do Ameryki, gdzie zarabiał na utrzymanie, jako prosty robotnik. Od dłuższego czasu pracował w jednej z fabryk, w okolicy San Francisco. Był bardzo pilnym i pracowitym i cieszył się wielką sympatyą.

W ubiegły wtorek wracał do domu z San Francisco piechotą. Ujrzeli go dwaj oficerowie żandarmeryi. Zdawało im się, iż hr. Waldstein jest jakimś bardzo niebezpiecznym, przez policyę poszukiwanym opryszkiem. Poczęli go więc ścigać. Był zmrok. Ścigany, sądząc, że chcą nań napaść dwaj bandyci, wystrzelił na postrach, nie trafiając jednak nikogo. Żandarmi odpowiedzieli strzałami i położyli hrabiego trupem. Pochowano go; ale później w ciągu dochodzeń okazało się, że zabitym był hr. Waldstein, człowiek spokojny, pracowity i dla swych przymiotów wysoko ceniony. Zwłoki ekshumowano i stwierdzono tożsamość osoby. Uwiadomiono o wypadku tragicznym konsula austryackiego, który doniósł o nieszczęściu rodzinie zmarłego, mieszkającej w Wiedniu.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedziałek. „Edukacya Bronki".
Wtorek: „Starościc ukarany".
Sroda: „Śnieg".
Czwartek: „Zażarty automobilista" (Der Kilometerfresser).
Piątek: „Harde dusze".
Sobota: „Oj Mężczyźni! Mężczyźni!" (popul.).



Za nadesłaniem przekazem kwoty 2 K 40 h. Księgarnia Katolicka Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie, ul. św. Jana L. 6, Hotel Saski

wysyła odwrotną pocztą

Najmniejszą książeczkę do modlitwy

7/5 centym. p. t.:

Książeczka miniaturowa przez O. S. B. Tow. Jez.

Prześliczny druk i papier, elegancka oprawa w skórkę, wyborową treść, odznaczają to wydawnictwo, jedynie w swoim rodzaju, przeznaczone dla inteligencyi. Taż sama książ. jest także w opraw. zbytkow. od **K 5·50** aż do **K 11·50. Porto 40 hal.**

Tamże wyszedł **Najtańszy Przewodnik po Krakowie.** Cena 20 hal. 84b

Najnowszy katalog nakładowy przesyła się każdemu bezpłatnie i franco.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 4 halerzy od wyrazu **minimum 50 halerzy.**

Do sprzedania.

Dwór 11 klm, od Bochni, przy gościńcu, mający 78 mórg gruntu z tego 16 mórg lasu, z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania. Cena 29.000 złr., w tem 13.000 złr. długu bankowego; dopłata tylko 16.000 złr. Może także być wydzierżawiony. Wiadomość: między godz. 1—8 w poł. w Administracyi „Nowin".

Parcela 100 sągów, w Dębnikach, ul. Ogrodowa, za dopłatą 900 złr. do sprzedania. Wiadomość: między godz. 1—8 w poł. w Administracyi „Nowin".

Znane z dobroci

Kawy angielsk. surowe

codziennie świeżo palone aparatem najnowszego systemu poleca handel towarów kolonialnych pod firmą

WOJCIECH OLSZOWSKI

W KRAKOWIE, **Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej.** 437

Porębski & Zimler

Kraków, Rynek Gł. L. 8,

polecają:

Pracownię szat liturgicznych,
Materye kościelne,
Galony jedwabne, szychowe i złote, 299
Hafty i koronki kościelne.

Zmiana Lokalu.

Gł. Ajencya dzienników i ogłoszeń

J. HOPCASA, A. SALOMONOWEJ

znajduje się obecnie 44

przy ul. Sławkowskiej 2.

Abonament Pism całego świata. Sprzedaż pojedynczych numerów pism, broszur, konduktorów, kalendarzy, widokówek i t. p. **Przyjmuje się inseraty (ogłoszenia) do wszystkich pism.**

OSOBNY DZIAŁ KSIĘGARSKI.

Filie sprzedaży pism na naszych straganach: **Mały Rynek i Wolnica,** oraz kioski przy ul. **Dietla i Krakowskiej.**

STORY

patyczkowe, automatyczne, **żaluzye** deszczułkowe, system na wałkach i rolkach, jakoteż **rolety płócienne** z samozwijaczem prawdziwie amerykańskim najlepszej jakości po bardzo przystępnych cenach poleca **fabryka rolet i żaluzyj**

WŁADYSŁAW PĘDZIWIATR w Krakowie, Zwierzyniecka L. 8.

ZAKŁAD artyst.-kamieniarski i budowlany Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. 299

Uczeń

do praktyki cukierniczej potrzebny zaraz. 485

Wiadomość: **Adam Piasecki** Kraków, ul. Długa 10.

Karlsbadzka Loterya Domu Zdrowia

Dwa ciągnienia: **1 ciągnienie nieodwołalnie 6 sierpnia 1907**
2 ciągnienie nieodwołalnie 6 grudnia 1907

Wszystkie losy grają bez dopłaty w obydwu ciągnieniach!

Główna wygrana:

Cena losu **1 korona!** — **100.000** — Cena losu **1 korona!**

koron w gotówce. — Wygrane po 10000, 1000 K wart. itd.

Losy po 1 K polecają: Kantory wym., trafiki i kolektury. Zlecenia z prowincyi oraz ekspedycyę losów do komisowej sprzedaży uskutecznia kantor wym. **Braci Eibenschütz w Krakowie,** Rynek główny 5.

PALARNIA KAWY

Pierwsza Krakowska parowa palarnia kawy — PALARNIA KAWY — GL. JAWORNICKI — KRAKÓW

poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

Teatr i sztuka.

Zawiadamiam PT. Publiczność oraz wszystkie kółka amatorskie w miejscu i na prowincyi, iż założyłem z dniem dzisiejszym

Pracownię i wypożyczalnię kostyumów teatralnych i balowych

pod firmą

Tomasza Kwiatkowskiego.

Mając długoletnią praktykę, wykonuję je stylowo według wzorów, jakich sztuka teatralna wymaga. Kostyumy wyrabiam na zamówienia i do wypożyczania, po bardzo przystępnych cenach.

Z poważaniem

T. Kwiatkowski

Kraków, plac Dominikański L. 5

Zjednoczone austryackie akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

„Austro-Americana".

Jeneralna ajencya dla Galicyi i Bukowiny oraz zastępstwo austryackiego Tow. „LLOYDU"

GOLDLUST i SKA. Kraków. ul. Lubicz 7.

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady itd.

Trzymajmy się zasady: **„swój do swego".** Kto więc chce jechać, niech się uda tylko do firmy krajowej: Jeneralna ajencya dla Galicyi i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych **Goldlust i Ska, Kraków, ul. Lubicz 7,** naprzeciw dworca kolejowego; Lwów, ul. Na Błonie 2, Czerniowce, Brody, Nadbrzezie, Podwołoczyska, Szczakowa oraz wszystkie prowincyonalne ajencye. Jedyne towarzystwo żeglugi upoważnione reskryptem ministeryalnym z d. 30 kwietnia 1904 do L. 21903 do ustanawiania Ajentów i Reprezentantów we wszystkich miejscowościach Austryi. 88

B&F

372

Przed nabyciem aparatu fotograficznego prosimy zażądać we własnym interesie naszego bezpłatnego Camera-Katalogu 840 C. Dostarczamy najnowszych modeli wszelkich nowoczesnych typów (n. p. aparatów składanych, panoramowych, zwierciadlanych) po najniższych cenach na dogodne

spłaty miesieczne

Pod również korzystnemi warunkami polecamy do sportu, teatru, polowania, podróży, dla marynarki, dla wojskowych urzędownie zalecone pryzmowe lornetki Hensoldta, binokle i monokle, tudzież paryskie szkła o największej optycznej sprawności. Cennik 840 C zadarmo opłacony.

Bial & Freund Wiedeń XIII/1

SALON FRYZYERSKI dla Pań i Panów

Piotra Łabużka w Krakowie, ulica Szewska Nr. 4,

urządzony na wzór zagraniczny z największym komfortem i wszelkiemi wymogami pierwszorzędnych modernistycznych zakładów fryzyerskich, utrzymuje na składzie wszelkie przybory toaletowe. 268

Wielki wybór grzebieni i szpilek do włosów. — Perfumerya krajowa i zagraniczna.

Szanowni Wyborcy!

Najprzyjemniejszą wycieczką w okolicę Krakowa, jest wycieczka do Skały Kmity, w dolinę uroczo położoną między skałami i lasem. — Jazda koleją do Mydlnik trwa 10 minut i kosztuje 30 halerzy, z Mydlnik piechotą przez pola 30 minut drogi. — Restauracya na miejscu. — Ceny umiarkowane. — Zawsze się

wybierajcie

do **WŁADYSŁAWA BOGACKIEGO**

restauratora przy Skale Kmity, który daje rękojmię, iż u niego snadnie pokrzepić się i wypocząć można na świeżem powietrzu

WŁADYSŁAW BOGACKI

znany jest jako fachowy restaurator i cieszy się u szerokich kół wycieczkowców wielkiem powodzeniem. — Idźmy więc wszyscy do

WŁADYSŁAWA BOGACKIEGO

właściciela restauracyi w najpiękniejszej dolinie przy Skale Kmity. Jedynym celem wycieczek w niedzielę i święta niech będzie restauracya

WŁADYSŁAWA BOGACKIEGO

Rok założenia 1804. — Rok założenia 1804.

C. k. wył. uprzyw.

FABRYKA MASZYN

pod firmą

L. ZIELENIEWSKI

W KRAKOWIE

wyrabia:

W oddziale I.

Budowa maszyn:

Maszyny parowe podług najnowszych typów, leżące i stojące; *własny patent* Nr. 19274.
Pompy parowe dla wodociągów, dla kopalń i pompy domowe.
Maszyny wyciągowe dla kopalń i kołowroty.
Wyciągnie towarowe, żurawie itd.
Kompresory wentylowe jedno i dwustopniowe.
Urządzenia mechaniczne dla zakładów, przemysłowych, a mianowicie gorzelnie, tartaki, młyny, rzeźnie, gazownie itd.
Części transmisyjne najnowszego syst.
Wentyle, zasuwy, hydranty itd.

W oddziale II.

Kotlarnia

urządzona do maszynowego nitowania.

Kotły parowe wszelkich systemów i wielkości; **własny patent** Nr. 16173.
Zbiorniki i inne roboty w zakres kotlarstwa wchodzące.

W oddziale III.

Zakład budowy mostów i konstrukcyi.

Konstrukcye mostowe, dachowe itp.

W oddziale IV.

Odlewarnia żelaza i metali.

Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10 T. w jednym kawałku.

Wykonano do sierpnia 1905 roku:

Maszyn parowych, pomp, kompresorów 346 szt. **między innemi pompa dla kopalni węgla w Sierszy o wydajności 720 m³ w godzinie.**
Kotłów parowych . . . . 383 szt
Mostów 58 sztuk wagi około 1220000 klg. **między innymi most na Prucie długi 230 mtr.**
36 różnych konstrukcyj żelaznej wagi . . . . 3,350.000 kg. **między innemi Hala dworca lwowskiego o wadze 1,360.000 klg.**

Perfumy i Mydła, Szczotki, Gąbki i Grzebienie, Opatrunki, Wody mineralne, Środki lecznicze.

poleca najtaniej

Skład apteczny Mg. farm.

Jadwigi Klemensiewiczowej

Kraków, ul. Karmelicka 15.

Specyalność: artykuły hygieny kobiecej.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Druk W. Korneckiego i K. Wojtasa w Krakowie.